

# KURJER

WARSZAWA

Poniedziałek dnia 18 Października r. 1830.



# POLSKI

Prenumerata miesięczna złp. 3 gr. 20.

Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe  
Wiadomości Krajowe

**P**rofessor królewsko-alexandrowskiego uniwersytetu Stanisław Kunat, wykładający naukę administracji, statystykę i kodex handlowy, objął zastępczo osieroconą katedrę po X. Szaniawskim, i w tym roku wyklada kodex cywilny, codziennie od godziny 5 do 6 po południu.

Publiczność Kielecka słuchała z wielką przyjemnością śpiewu Pana Biro, który w przejeździe z Krakowa krótki przeciąg czasu tam zabawiał. Talent jego co do śpiewu i gwizdania z towarzyszeniem hiszpańskiej gitary nie pozostawia nic do życzenia. Z powodu nagłych okoliczności, powtórnie słyszeć się nie dał. Znajdował się tam także czas niejaki ów ociemniały Bard Birkowski. Wziąwszy z sobą wiele listów polecających go zaszczytnie, udał się do Radomia. Z podziwieniem zaś publiczność Kielecka dowiaduje się, że żona tego nieszczęśliwego rodaka naszego, złożona chorobą w Warszawie, w stanie swędnicy nie zajmuje litościwych serc mieszkańców stolicy.

Donoszą z krakowskiego, o podnoszącej się znacznie cenie zboża. W samym Krakowie, gdzie wszelkie produkty najtaniej dotąd placono, sprzedają już ziemiaków korzec po złp. 5, a żyta korzec po złp. 24. Podobnież i innego rodzaju zboże i artykuły żywności znacznie poszły w górę.

W mieście obwodowem Opatowie w województwie Sandomierskiem, między górami ciągnącemi się przy kościele starożytnym kolegiaty, w głębokim parowie, znajduje się źródło, obficie wodę wytryskujące. Zdarzyło się niedawno, że urzędnik pewien, chorując niebezpiecznie od lat kilku na wodną puchlinę, w końcu nawet opuszczony od lekarzy, użył przypadkowo wody, z wspomnianego źródła, poczem widoczną ulgę w cierpieniach swoich uczuł. To zachęciło go bardziej do używania ciągłego tej źródlanej wody, w skutku czego do zupełnego zdrowia powró-

cił. Ten wypadek szczególny, powinienby zachęcić chemików naszych do zrobienia stosownego rozbioru, a może wykryje się znowu na ziemi naszej źródło wód mineralnych uzdrawiających.

We wsi Zegrze, w Wtwie Płockiem, xiądz proboszcz tamtejszy, wyrestaurowawszy swoim kosztem dom, który miał być rozebrany, i opłacając z niego podatki, założył w nim od lat kilku szkołę dla młodzieży wiejskiej, która pod jego kierunkiem i przy pomocy nauczyciela, na jego koszcie będącego, z ochotą przykłada się do nauk. Dzięki tobie czcigodny kapłanie; oby twój przykład, za który ci się wdzięczność naródowa należy, wielu znalazł naśladowców!!!  
A. R. J. P. K. S.

Od niejakiego czasu Giełda tutejsza codziennie dosyć licznie uczęszczaną bywa. Naczelnicy domów celniejszych handlowych, różnych wyznań, idąc za przykładem członków Banku i starszych Giełdy, przybywają na giełdę, załatwiają tam interesa i przyczyniają się do pomnożenia ruchu na placu naszym. Również i meklerowie przysięgli, za których pośrednictwem stosunki handlowe korzystniej i z większą łatwością odbywają się, z gorliwością poświęcają się ważnej usłudze dla handlu: skrzętnie usiłują zbliżać interessowane strony i załatwiać różne interesa w miarę sprzyjających okoliczności. Życzyć tylko należy, ażeby fabrykanci, a najbardziej sukna, zostający w rozległych stosunkach handlowych z Rossją; również przybywający z tamąd kupcy i kommissanci (którzy w ciągłej są potrzebie wystawiania wexlów na Rossję) własną swą korzyść bliżej poznawając, chcieli się do nowego u nas pod względem handlu porządku stosować, i na giełdę do zbywania swych wexlów przybywać. Do-

tąd, wspomnieni nasi fabrykanci, oraz kupcy i komissanci rossyjscy zmuszeni byli oddawać swoje interessa faktorom ubocznym, którzy nie przestając na przyzwóitém wynagrodzeniu, starali się oprócz tego innemi sposobami większych dla siebie wyszukiwać korzyści na *kursie* ze stratą sprzedających, o czém ci dowiedzieć się nie mogli, bo i nabywający przez nieschodzenie się ze sprzedającymi, albo o tém wcale nie wiedzieli, albo téż niektórzy nabywcy wexlów, stosownie do natury interesu, milczenie wtęż mierze zachowywali. Teraz zaś, kiedy interessa odbywają się codziennie na giełdzie, gdzie tylu schodzi się nabywców, i gdzie są meklerowie przez rząd mianowani, i przysięgą obowiązani; sprzedający, zamiast narażania się jak dotąd na stratę i zależność od przebiegłych faktorów pokątnych, spodziewać się mogą rzetelnego z sobą postępowania i znacznych korzyści.

(Z W. Handl.)

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu dnia 12 października po 107.

*Przyjechali do Warszawy.* — Jezierski Konstanty sędzia 2687 Bednarska; Grodzicki Antoni 2680 Bednarska; Gostkowski Jan baron 1064 Króleska; Bałuska Marianna 476 N. Senatorska; Chorodyski Piotr także; Jasiński Dominik 473 N. Senatorska; Grętkowski Benedykt także; Sucharszewski Teodor jen. 613 Wierzbowa; Chodkiewicz Karól hr. z Rossji 492 Miodowa; Zembrzycki Edward 585 Długa; Wyczachowski Antoni radca stanu 1365 Jasna.

Dziś zrana ciepła stopni 5. — Wczoraj w połud. 5. TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Nowa kom. Emma czyli Dwie Siostry i Asmodeuszek.

## Wiadomości Zagraniczne.

**W** Leodjum liczą 5000 uzbrojonych mieszkańców.

Dziennik urzędowy w Disseldorfie wychodzący umieścić obwieszczenie władzy, pochwalające gorliwość mieszkańców, którzy dla utrzymania cen umiarkowanych pierwszych potrzeb życia, zawiązali pomiędzy sobą stowarzyszenia.

Wybrani w Monachjum członkowie magistratu oświadczyli się za jawnością posiedzeń, upatrując w niej najpewniejszą rękojmię pilności i dobrej wiary urzędników municypalnych.

W Brukselli ma być 300 domów zburzonych.

Aresztowani parlamentarze powstańców belgickich, mieli odzyskać wolność; jeden z nich P. Ducpectiaux po długiem posłuchaniu u xięcia Oranji w Antwerpii pojechał do Brukselli.

Xiążę Fryderyk niderlandzki powrócił dnia 8 października z głównej kwatery do Hagi.

Warownia Dinant dostała się w ręce powstańców; załoga hollenderska poszła do niewoli.

Do Amszterdamu przybyli z Lizbony hiszpańsko-konstytucyjni officerowie i chcieli jechać do Brukselli. Zatrzymano ich i zapewniono im sposób do życia.

W Brukselli mają się znajdować trzy stronnictwa. Jedno, złożone szczególniej z Francuzów i dosyć liczne, chce mieć królem belgickim xięcia Nemours, syna króla Francuzów; drugie kieruje Potter i jest ono demokratyczne; trzecie, najliczniejsze, poprzestałoby na tém, gdyby xiążę Oranji był królem, albo przynajmniej wicekrólem belgickim.

Król niderlandzki zmniejszył opłatę od zagranicznego zboża, a węgłe kamienne nie tylko dozwolił wprowadzać, ale nawet wyznaczył *premię* za ich przywóz.

Dnia 3 października odbyło się w Brukselli wielkie nabożeństwo za odniesione zwycięztwo nad wojskiem hollenderskiem.

Dnia 27 września poddała się załoga w Veurne, dnia 30 września twierdza Iperu, dnia 1 października Philippeville, Kortryk, Nieuwport nowemu rządowi belgickiemu. Gent, czyli Gandawa poddała się dopiero po rozlewie krwi w boju z huzarami.

Don Juan van Halen mianowany został dowódcą siły zbrojnej w południowej Brabancji; gwardja obywatelska pozostanie pod oddzielnymi dowódcami, ale w razie, gdy jój wypadnie działać po za obrębem gmin, zostawać ma pod jego dowództwem. Dnia 2 października wystął



van Halen z Bruxelli ku Mecheln ochotników z Mons, gdyż powziął wiadomość, że wojsko cofnęło się z Vilvorden ku Mecheln.

Dowódzca pierwszego oddziału ochotników belgickich donosi van Halenowi, że d. 30 września o dwie mile od Löwen pod Meerbeek rozprawiał się przez cztery godz. z 3500 Hollendrów. Podobny rapport otrzymał van Halen od innego dowódcy ochotników, który się podpisał Ragondet, kawaler krzyża legji honorowej.

Bankier Meens, którego dom i fabryka koronek w Bruxelli wiele ucierpiały, pisał z Mons, że zaledwie ocalał życie, gdyż Hollendrzy chcieli go rozstrzelać.

P. Barthels powrócił z wygnania do Brügge, gdzie go przyjmowano z wielkimi honorami, a nawet oświecono domy; natychmiast zajął się organizowaniem ochotników w Roulers i pogranicznych gminach, a dnia 3 października przybył do Bruxelli po rozkazy i pieniądze.

Diennik Gandawski *Catholique*, wychodzi teraz pod tytułem: *Journal de Flandres*.

Z Anglii przybyło do Bruxelli blisko 300 Belgijczyków.

Xiaże Oranji wydał dnia 5 października w Antwerpii następującą odezwę: „Upoważnieni od króla, naszego dostojnego ojca, do tymczasowego zarządzania południowymi prowincjami, wracamy pośród was w nadziei: że będziemy mogli przyczynić się do przywrócenia porządku i do szczęścia ojczyzny. — Najżywsza boleść przejmując serce nasze na samo wspomnienie cierpień, które was dotknęły. Obyśmy mogli przy pomocy wszystkich mieszkańców uprzedzić nieszczęście, które wam jeszcze zagraża. — Od chwili jakżeśmy was opuścili, żłoczyliśmy u stóp tronu, wynurzone nam życzenia wielu względem rozdziału obu części państwa, zostających pod jednym berłem. Wystuchane zostały te życzenia. Nim jednak sposób i warunki, podług których ten ważny środek w duchu form konstytucyjnych ustalone zostaną, Jego Królewska Mość, nadaje tymczasowie, południowym prowincjom administrację, na czele

której ja jestem, i która składać się ma z samych Belgijczyków. Rząd ten, wszystkie interesy załatwiać będzie z różnemi władzami w języku, który sami obiorą. Wszystkie urzędy, od tego rządu zależące, udzielane będą mieszkańcom tych prowincji, do których te urzędy należą. — Będzie dozwolona największa wolność w wychowaniu młodzieży. — Zaprowadzone zostaną inne jeszcze ulepszenia odpowiednie życzeniom narodu i potrzebom czasu. Współziomkowie! Pragnąc, ażeby te oczekiwania spełnionemi zostały, niczego od was więcej nie żądamy, tylko tego, abyście usiłowania wasze z naszymi połączyli, i zaręczamy wam w tym razie zupełne zapomnienie politycznych przestępstw, które przed wydaniem tej odezwy miały miejsce. Ażeby cel, do którego dążymy, tém snadniej mógł być osiągnięty, wzywamy rady wszystkich świątłych mężów, i będziemy korzystać ze wszystkich rad politycznych. Wzemiemy kilka znakomitych i z miłości ojczyzny znanych mieszkańców. Będąby także wszyscy podobnemi ożywieni uczuciami, zbliżyli się do nas z ufnością. Belgijczycy! takimi środkami, spodziewamy się, przy pomocy waszej, tę piękną prowincję która nam jest tak drogą utrzymać.

Nazajutrz, to jest d. 6 paźdz. wydał Xiaże Oranji, również w Antwerpii postanowienie, na którego wstępie powiedział:

*My Wilhelm Xiaże Oranji.* Stosownie do postanowienia królewskiego z d. 4 b. m., a mia nowicie 4go artykułu; oraz stosownie do odezwy naszej z d. 5 b. m. Pragnąc zarazem otoczyć się wszystkiemi świątłemi mężami, którzy nam dopomódz mogą do osiągnięcia celu w odezwie wspomnionój oznaczonego; na raport ministrów dodanych tymczasowo naszej administracji, i na mocy pomenionego nam pełnomocnictwa, postanowiliśmy i stanówjemy: W artykule 1 kazał kommissji doradczej przedłożyć sobie środki pojednania jakich wymaga terażniejsze położenie Belgjum. W artykule drugim wymienione są osoby kommissji tę składać mające. W artykule trzecim



kazał kommissji przystąpić do działania, wybrać prezesa i sekretarza, oraz podzielać się na sekcje.

**W** Paryżu upadł dom handlowy Vassal i kom. P. Vassal był prezesem trybunału handlowego i deputowanym. Inny naczelnik upadłego domu handlowego P. Colon odebrał sobie życie. P. Vassal schronił się ucieczką.

W nocy z d. 25 na 26 września zamieszana została spokojność w Mądrycie. Znaczna liczba osób obojęj płci z najniższej klasy, z mniejszą liczbą ochotników królewskich, udała się na dziedziniec pałacu wołając tonem nader buntowniczym, przed oknami króla Jegomości, „Niech żyje król nieograniczony.” — Warta natychmiast nadbiegła i schwytała 14 nikczemnych szaleńców, pomiędzy którymi osobami byli: Feldfelbel i dobosz z pułku ochotników. Ludzie ci dodają sobie tytuł pomocników ołtarza i tronu; i domagają się aby ich tak mianowano. Ministrowie chcieli dochodzić sędownie sprawców tego zamieszania i ukarać przykładnie — ale król wydał rozkaz, ażeby cały ten wypadek uważany był za mało znaczący. Natychmiast minister spraw zagr. z ministrami skarbu i marynarki podali się do dymissji, ale król nie przychylił się do ich żądania. Jednakże wielkorządca kazał podwoić warty i pilnie patrolować. Zapewniają, że najbogatsza w Hiszpanji korporacja, która posiada  $\frac{2}{3}$  części ziemi, rozdała znaczne pieniądze pomiędzy wspólstwo i ochotników królewskich. Dotychczas ukrywają się osoby kierujące; to jednak pewna, że nawet wielu z nich znajduje się na dworze królewskim.

**D**nia 9 września przyprowadzono do Stambułu 200 jeńców Albańskich, których natychmiast w kajdany okuto. Dnia 11 września otrzymał korpus bombardjerów w Stambule nowe kaszkiety; brakuje im tylko daszków, gdyż Ulemowie

sprzeciwiali się wszelkimi sposobami tej nowości. Okropny pożar spustoszył Szumłę; nie tylko wiele domów, ale także znaczne zapasy amunicji i mnóstwo namiotów stało się pastwą płomieni.

Skład drzewa opałowego pod Nro 2609 przy ulicy Bocznej obok Tarassu schodząc na dół z pałacu zwanego pod Blachą rozpoczął sprzedaż po cenach stałych z odwozka.

**FABRYKA PARASOLI**, przy ulicy Długiej z pałacu dawniej Podkańskich a teraz Piotrowskiego zwanym, przeniesioną została pod Nro 580 przy tej samej ulicy w bliskości ulicy Bielańskiej eksystującego. — Ta Fabryka nie tylko nowe, gustowne i mocno wyrobione Parasole, czyli to pod nazwiskiem à la Varsovie czyli ordynaryjne, za umiarkowaną cenę sprzedaje, ale nadto wszelkie obstalunki parasoli w najkrótszym czasie uskutecznia, i w zamian przyjmuje.

**KAROL MALCZ ZŁOTNIK**, przeniósł swoją fabrykę i handel z domu W. Celińskiego do własnego domu, na Krakowskim Przedmieściu Nro 378 przeciw Pocztę.

Koczek modny, niski, fasonu angielskiego, zupełnie nowy, jest do sprzedania za Żelazną bramą pod Nro 413 lit. G. wiadomość u gospodarza.

## OBWIESZCZENIA Z BIÓRA INFORMACYJNEGO

*Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień, udzielają się w lokalu Bióra na Krakowskim Przed. Nro 377 przeciw Pocztę.*

(1205) Pismo Święte, w Łacińskim języku bez tytułu drukowane w Lugdunie r. 1522; a przeto z czasów najpińszych nastania druku, znajduje się w bibliotece naszym do zbycia.

(1207) Para koni rosłych, karecianych, angliczowanych maści kasztanowatę w siódmym roku, oraz para koni kasztanowatych z cgonami w szóstym roku są do zbycia.

(1194) Ktoby z furmanów życzył sobie wynająć się na dzień, w podróż trwać mającą 3 tygodnie najmniej; a to w kraju tylko, niech się zgłosi do Bióra naszego, gdzie już licznie porobiono obstalunki szyprow i furmanów.